

## Olbrzym i karzeł

„Zimna wojna”, którą amerykański imperializm — trzeba koniecznie rozróżniać pomiędzy amerykańskim imperializmem, a amerykańskim narodem! — prowadzi ze Związkiem Radzieckim, posługuje się całą masą mniej lub więcej zręcznych sloganów, całą masą cynicznych, na natłoczenie lub nieświadomość obliczonych argumentów, z których bodaj najważniejszym jest uporczywe, wbrew wszelkim faktom powtarzane zdanie o rzekomym „imperializmie” radzieckim, któremu przeciwstawia się pokojowość jakoby i bezinteresowność Stanów Zjednoczonych. One to, USA, są wspaniałomyślnym opiekunem małych narodów, realizująco do słowa postanowienia Karty Atlantycznej i też o czterech wolnościach — podczas gdy Związek Radziecki „rozwiija niepohamowaną agresywność”, a „czerwony komunizm zagroża światu”...

Wnioskować by z tego należało, że gdy ZSRR zawiera gospodarczą umowę z Polską czy Rumunią, jest to coś zupełnie innego niż ściśle pakt USA z Kanadą czy Meksykiem. Bo przecież te amerykańskie państwa sąsiadują z USA, a zatem wszystko w porządku — natomiast Polska czy Węgry oddalone są od obszaru i interesów Związku Radzieckiego o dziesiątki tysięcy kilometrów... Tak samo amerykańskie bazy na Grenlandii czy na Hawajach, na Aleutach czy na Okinawie, uzasadnione są najzupełniej położeniem w pobliżu granic USA (że od tych granic dzieli je ocean — to przecież drobniak), natomiast gdy ZSRR interesuje się obroną Cieśnin czy Kaukazu, Mongolii czy Władywostoku — jest agresywny, no, bo przecież wiadomo, iż Bliski Wschód oddziela od Baku i Ukrainy pięć oceanów, a Korea czy Mandżuria znajduje się zgoła na innej planecie.

Zart na bok. Gdy czyta się w prasie amerykańskiej, na jednej i tej samej stronie, sprawozdania z odwiedzin amerykańskiej floty wojennej w Grecji, z budowy gigantycznego lotniska w Libii, z intryg w Turcji, Iranie, Iraku, Kaszmirze i Korei — wszędzie, gdzie się da, wzdłuż granic ZSRR — gdy się czyta o umacnianiu się Stanów Zjednoczonych w Japonii, Chinach, Australii i w Afryce, gdy się czyta o doświadczeniach atomowych na atolu Eniwetok — a równocześnie, gdy się obok znajduje nieustraszone napaści na ZSRR, za to że zawiera i umacnia porozumienie ze swoimi sąsiadami — głucha żołąć ogarniać musi każdego, kto nie zatrąca jeszcze do cna poczucia słuszności, przywołności i sprawiedliwej, równej miary. Dolar jest walutą mocną, ale nigdzie wartość słów i propagandy nie została tak zdewaluowana jak w Stanach Zjednoczonych. Cztery wolności? Podlegające wojenni drwią z nich, tak samo w zewnętrznej jak i w wewnętrznej polityce. Drwią z nich właściwie jawnie i bez skrępowań, choć pełne mają gęby frazesów wolnościowych.

Najlepszym sprawdzianem wartości tych wolnościowych hasel amerykańskich jest stosunek USA do swoich pomniejszych wasali (są do swoich pomniejszych wasali (są do swoich pomniejszych wasali, a więc do takich małych, półwasalowych państw, jak Kuba, Portoryko, Haiti, Nikaragua, a zwłaszcza Panama, mająca szczęście i nieszczęście posiadać na ewym terytorium Kanał Panamski. Na „agresywność” rosyjską napada prasa Hearsta, a umowy między taką potęgą jak ZSRR i tak małym państwem jak Albania, dobrosąsiedzkie stosunki między ZSRR a małą i tak niedawno jeszcze wrogą Finlandią —

świadczą, jak skrupulatnie szanuje ZSRR suwerenność wszystkich swoich kontrahentów i jak ściśle przestrzega zasad umawiania się równego z równym, niekorzystania z faktycznych przewag. A Stany Zjednoczone? Wymienione małe państwa dostały się w tak ścisłą orbitę interesów wielkich amerykańskich trustów i amerykańskiego sztabu generalnego, że chociaż nie okazują doprawdy nadmiernej energii, protestują jednak i burzą się przeciw coraz jaskrawszemu gwałceniu jakiegokolwiek przejawu ich samodzielności.

Przypomnieć choćby należy memorandum, jakie w listopadzie 1947 r. wniosło do sekretariatu ONZ biedne Portoryko. Memorandum to prosiło o pomoc w wyzwoleniu spod opieki Stanów Zjednoczonych i przytoczyło szereg faktów bezlitosnej, politycznej i gospodarczej eksploatacji kraju przez Jankeśców. Podobne echa dobiegają z innych, czułą protekcją USA darzonych państw i państewek amerykańskich. Jedną Nikaragua milczy — od czasu złamania jej przez Stany Zjednoczone w osobnej wojnie (!), mogą tam „rządzić” jedynie ludzie ślepo posłuszni rozkazom z Waszyngtonu, przekazywanym przez tamtejszego przedstawiciela United Fruit Co.

Najbardziej charakterystyczną próbkę stosunku USA do małych państw dają losy Panamy. Państwo to, powstałe z inicjatywy Teodora Roosevelta, gdy nie mógł się dogadać z władającą tym obszarem Kolumbią w sprawie projektowanej budowy łączącego dwa oceany kanału — wydawało się być z natury rzeczy najbardziej powołane do dochowania uczuć wierniej przyjaźni w stosunku do wielkiego opiekuna. Przecież cały budżet Panamy oparty jest na handlu ze Stanami Zjednoczonymi i na opłatach za dzierżawienie Strefy Kanałowej (opłaty te są wprawdzie śmiesznie niskie w stosunku do zysków USA z eksploatacji, ale dla małej i ubogiej Panamy i one mają znaczenie). Okazało się jednak, że postępowanie Ameryki w owidniętym kraiku było tego rodzaju, iż nawet cierpliwość ludu panamskiego powiedziała: dość!

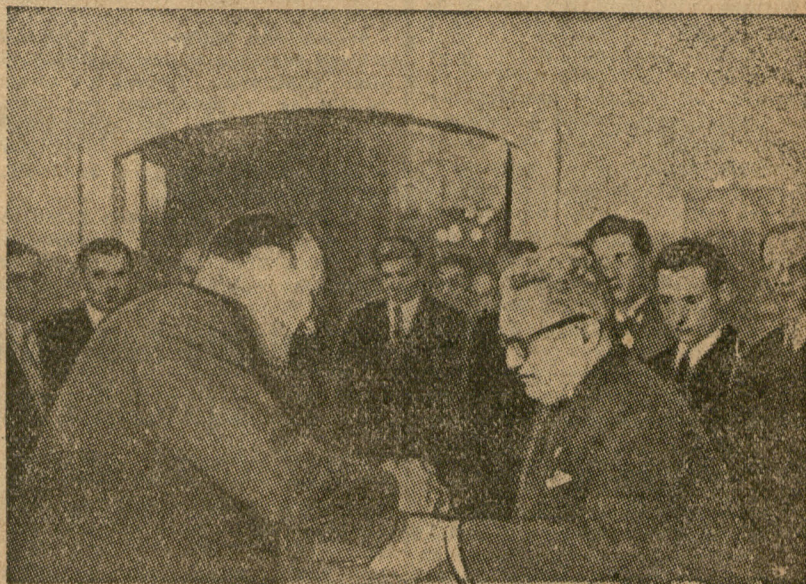
Gdy mnóstwa baz, które uzyskały od Panamy na okres drugiej wojny światowej, nie chcieli Pan-Amerykanie wbrew traktatowi opuścić — wybuchły pierwsze niepokoje wśród ludności, w kwietniu 1947 r. Amerykański minister wojny Patterson, który przeprowadzał inspekcję owych baz, sprzeciwił się propozycji prezydenta Panamy Arnulfo Ariasa, aby je wspólnie administrowano, wówczas prezydent oświadczył, że utrzymanie w Panamie baz amerykańskich przekreśla suwerenność panamską, a ludność poparła jego stanowisko. Bazy miały być zwrócone do dnia 1 września ub. roku, gdy to nie nastąpiło, wybuchły we wrześniu nowe demonstracje, organizowane przede wszystkim przez robotników i studentów. Amerykanie postarali się wówczas o zmianę rządu i prezydenta, i z nowym rządem doszli jesienią do porozumienia: bazy wam oddamy, ale bez 14 najważniejszych, które nam wydzierżawicie na 99 lat, byśmy je mogli przekształcić na najbardziej nowoczesne lotniska. Wszystko zdawało się zgodnie załatwione, gdy oto znnowo odezwał się naród panamski. Demonstracje i protesty przerodziły się w krwawe starcia w Colon i w innych miejscowościach. Przeciwko ratyfikacji umowy wypowiedziała się większość wybitnych polityków panamskich, wśród nich czterech byłych panamskich ministrów spraw zagranicznych. Umowa znalazła się w parlamencie i... ratyfi-

kacja jej została odrzucona jednoznacznie, mimo że urzędujący prezydent w osobnym orędziu wzywał do jej przyjęcia. Na wieść o tej decyzji doszło do tak żywiołowych i radosnych manifestacji, jakich Panama jeszcze nie widziała.

I co dalej? Nic. Bazy, które uważają za potrzebne dla siebie, okupują Pan-Amerykanie nadal i powiadają, że drwią sobie z panamskich uchwał. Rozpoczęli zarazem nowe intrygi, by parlament stał się im bardziej powolny. Mają siłę, mają dolary, mają przewagę Goliata nad Dawidem (i to pozbawionym procy). Wynik sporu nie ulega więc najmniejszej wątpliwości: przybysze z północy postawią na swoim. A potem w 30 językach świata opowiedzą, jak to oni szanują suwerenność najmniejszych nawet narodów, którą chcą gwałcić inne niedobre państwa.

J. S.

### Order Odrodzenia dla premiera węgierskiego



W czasie pobytu polskiej delegacji rządowej w Budapeszcie po podpisaniu konwencji kulturalnej nastąpiła dekoracja wybitnych osobistości węgierskich polskimi odznaczeniami. M. in. odznaczony został Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia premier węgierski Dinnyes. Moment wręczenia mu przez ministra dr Skrzyszewskiego insygniów orderu — przedstawia nasze zdjęcie.

### Podpisanie układu ZSRR z Rumunią

## Nowa potężna bariera przeciw agresji imperialistycznej

Moskwa, 6 lutego (PR). Radło moskiewskie ogłosiło dzisiaj rano, że pomiędzy Związkiem Radzieckim i Rumunią zawarty został układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Układ ten przewiduje, że w wypadku wciągnięcia jednej ze stron w działania wojenne przeciwko Niemcom lub jakimkolwiek innym państwom, które by się zjednoczyły z Niemcami, druga strona udzieli natychmiastowej pomocy wojskowej innej stronie.

Realizacja tego układu nie pozostaje w sprzeczności z Kartą ONZ. Obydwie strony zobowiązały się nie zawierać żadnego układu z innym państwem, który by był skierowany przeciwko drugiej stronie. Obydwa państwa będą się konsultowały we wszystkich zagadnieniach międzynarodowych, dotyczących obydwu krajów. Zarówno Związek Radziecki, jak i Rumunia będą współpracować dla wzmocnienia łączności politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Układ radziecko-rumuński ważny jest na okres 20 lat, a wchodzi w życie natychmiast po podpisaniu. Ma on być ratyfikowany możliwie w jak najkrótszym czasie. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych odbędzie się w Bukareszcie. Układ podpisał minister spraw zagr. Mołotow i premier rumuński dr Groza. W Moskwie z okazji podpisania traktatu radziecko-rumuńskiego minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie podpisanej umowy. Narodzi Związek Radziecki — powiedział Mołotow — widzą w podpisaniu tego układu dążenie do utrwalenia pokoju i demokracji. Chwila, gdy wrogowie narodu rumuńskiego

usiłowali oszukać demokrację rumuńską i zamienić kraj w ognisko intryg międzynarodowych, należy już do przeszłości. Dlatego też naród radziecki wita z zadowoleniem podpisanie układu, który kładzie kres dawnym nieporozumieniom.

Układ ten stwarza trwałe podstawy dla dalszego rozwoju stosun-

ków politycznych, gospodarczych i kulturalnych pomiędzy Związkiem Radzieckim i Rumunią. W naszym wspólnym interesie leży współpraca nad usunięciem niebezpieczeństwa agresji niemieckiej. Układ ten ma specjalne znaczenie w chwili, gdy podległe wojenni na zachodzie dążą do stworzenia bloku, skierowanego przeciwko krajom demokratycznym. Będzie on nową potężną barierą przeciwko agresji imperialistycznej.

Min. Mołotow zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć demokratycznej Rumunii i Związku Radzieckiego.

### Dalsze trudności „unii zachodniej”

## Czy wysłannik Bevina przekona państwa Beneluxu?

Bruksela, 6 lutego (A). Konferencja ministrów Beneluxu przyjęła chłodno bevinowską propozycję stworzenia bloku zachodniego, uzależniając zawarcie sojuszu od sposobu uregulowania problemu niemieckiego, a w szczególności sprawy Zagłębia Ruhry. Należy podkreślić, że inicjatywa brytyjska dotyczy wyłącznie układu politycznego, natomiast problemy gospodarcze na razie pominięto wobec zarysowujących się różnic między ewentualnymi przyszłymi sprzymierzeńcami.

Brytyjski minister stanu Hektor

Mac Neil, który przybył w środę do Brukseli, odbył w czwartek rozmowę z belgijskim premierem i ministrem spraw zagranicznych, Henry Spaakiem, oraz z ministrami spraw zagranicznych Holandii i Luksemburga, baronem von Botzlaerem i Józefem Bechem. W rozmowach tych bierze również udział delegacja Francji, przebywająca obecnie w Brukseli i prowadząca rokowania na temat unii celnej.

Komentator agencji Telepress pisze, że minister spraw zagranicznych Bevin, zaalarmowany prawdopodobną odmową państw Beneluxu na propozycję przystąpienia do bloku zachodniego, wysłał do Brukseli swego zastępcę pomocnika, wiceministra Mac Nella, który ma przekonać państwa Beneluxu o konieczności podporządkowania się strategii anglo-amerykańskiej.

Po oświadczeniu szwedzkiego ministra spraw zagranicznych, który kategorycznie odmówił imieniu Szwecji udziału w „unii Bevina”, pozycja państw Beneluxu została wzmocniona. Minimalne żądania Beneluxu polegać będą na dopuszczeniu ich do udziału w rozmowach w sprawie Niemiec na równych prawach.

### Strajk powszechny w portach włoskich

Rzym, 6 lutego (SAP). Strajk powszechny w portach włoskich, który objął zarówno marynarzy, jak i pracowników portowych, trwa w dalszym ciągu. Rokowania między włoskimi armatorami a związkami pracowników portowych i morskich nie dały dotychczas żadnego rezultatu. Związek zapewnił, że statki obce mimo trwającego strajku nie doznają opóźnień w wyładunku towarów i w ruchu.

## USA kupują bazy w Hiszpanii za udział w planie Marshalla

Madryt, 6 lutego (PR). Madryckie koła polityczne przywiązują dużą wagę do wizyty jaką złożył ma wiceadmirał Sherman, dowódca amerykańskiej floty śródziemnomorskiej, w stolicy Hiszpanii.

Sherman — jak przypuszczają — omówi z gen. Franco, za jaką cenę Hiszpania zgodzi się oddać swoje bazy Stanom Zjednoczonym. Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że Franco przedłoży nowe warunki, wśród nich włączenie Hiszpanii do planu Marshalla przed końcem kwietnia, dostarczenie materiału wojkowego na sumę 80 milionów, udzielenie Hiszpanii pożyczki w wysokości 200 milionów poza planem Marshalla oraz udzielenie pomocy w zwalczaniu ugrupowań demokratycznych.

W zamian za to Hiszpania zobowiązałaby się do oddania Stanom Zjednoczonym 17 baz wojskowych w różnych częściach Hiszpanii oraz w posiadłościach kolonialnych.

Zdaniem obserwatorów politycznych Stany Zjednoczone zaakceptują większość wymienionych warunków. Już obecnie lotnictwo hiszpańskie uzależnione jest w znacznej mierze od kapitałów amerykańskich.

### Rząd francuski zwolnił cukier z Polski

Paryż, 6 lutego (PAP). W wyniku interwencji delegacji francuskiej Konfederacji Pracy u wiceministra wyżywienia Coude-du-Forstera rząd francuski cofnął swą decyzję o zajęciu transportu cukru, przekazanego pracownikom francuskim przez polskie związki zawodowe. Delegacja francuskiej Konfederacji Pracy stara się obecnie o uzyskanie zezwolenia na bezpłatne przewiezienie cukru z Hawru do Paryża. Delegacja domaga się analogicznych ułatwień jakie zostały przyznane tzw. „pociągowi przyjaźni”, który przywiózł ostatnio dary amerykańskie.

### Wczoraj, dziś i jutro

#### Młodzież przy odbudowie

**W** „Głosie Ludu” ukazał się wywiad z przewodniczącym zarządu głównego ZWM gen. J. Zarzyckim, dotyczący powszechnej organizacji młodzieżowej „Służba Polsce”. Wywiad ten przynosi ciekawe szczegóły na temat nowej organizacji.

Według niedokładnych jeszcze obliczeń mamy obecnie w kraju ok. 4 i pół miliona młodzieży, w tym około 2 milionów młodzieży męskiej. Istniejące organizacje młodzieżowe obejmują łącznie około 1 miliona. Reszta młodzieży pozostaje poza zasięgiem organizacji ideowo-wychowawczej, a jednocześnie dają się również odczuć braki na odcinku przysposobienia zawodowego młodzieży i wychowania fizycznego. Organizacja „Służba Polsce” w naszym nie umniejsza roli i znaczenia organizacji ideowo-wychowawczych. Jej celem zasadniczym jest włączenie młodzieży w procesy produkcyjne kraju i wychowanie typu nowego człowieka, posiadającego pełne poczucie odpowiedzialności za losy państwa, związanego z procesami odbudowy. Organizacja „Służba Polsce” tworzyć będzie młodzieżowe brygady pracy, które w roku bieżącym obejmą 75 tysięcy młodzieży. W następnych latach liczba ta będzie wznosiła. Przy udziale tej organizacji młodzieżowej odbudowywane będą szlenderowe obiekty naszej gospodarki, jak port w Szczecinie, trasa Wschód — Zachód w Warszawie, osiedla robotnicze na Śląsku i inne.

#### Niewolnicy i janczarowie

**H**andel niewolnikami napiętował świat cywilizowany już dawno. Fritza Sauckela, generalnego dostawcy niewolników do Niemiec hitlerowskich, powieszono na skutek wyroku norwimerskiego dopiero rok temu. Czemuż zatem świat obojętnie patrzy, gdy sympatycy Sauckelów mają teraz tę samą robotę?

To zdanie z artykułu „Prawdy” dobrze charakteryzuje sytuację, jaką wytworzyła się w Niemczech zachodnich w związku z utrzymywaniem tam w dalszym ciągu przez władze angielskie i amerykańskie obrotów wysiedlonych, ostatecznych „DP”. Czym tłumaczyć należy starania gospodarzy Bizoni, mające na celu powstrzymanie przesiedleńców od powrotu do ich stron rodzinnych? Wszakże wskazuje, że czyni się to w dwójakim celu: zapewnić sobie tania siłę roboczą współczesnych niewolników oraz zapewnić natomiast różnego rodzaju kadry wojskowe.

Obozy DP są dziś dla przedsiębiorczych kapitalistów rezerwuarem, którego do woli mogą pokrywać zapotrzebowanie na robotników do najcięższych i najgorzej płatnych robót a dla sztabów miejscem wercunku nowoczesnych janczarów. Zwłaszcza na ten ostatni sposób wykorzystania osób przesiedlonych należy zwrócić baczną uwagę. Niedawno senator amerykański Lodge wystąpił w Waszyngtonie z propozycją wercunku przesiedleńców do akupacyjnej armii amerykańskiej, wymienić przy tym cyfrę 5 dywizji. Nie skończyło się na słowach: Od zaskakującej „policji przemysłowej” do ukrywanych stanców „obozów przeszkoleniowych” w Wertdorf obojętności Hamburga, do jawnej rekrutacji do Leab Czudzoziemskiej, trwa wykorzystywanie przestępców, wykołobajców lub zabłądźonych ludzi. Rekrutacja ta nie ma nic wspólnego z pokojem światowym.

#### Nowy Gibraltar

**R**ząd brytyjski wyraził swą zgodę na oddanie Stanom Zjednoczonym lotniska w miejscowości Mellaha obok Tripolisu. Lotnisko to służyło już w czasie ostatniej wojny jako baza samolotów bombardujących flotę powietrzną USA. Donosząc o tym, dodaje „Daily Herald”, że Amerykanie rozbudowali obecnie na wielką skalę swe połączenia powietrzne z Grecją i Palestyną. Baza ta będzie im potrzebna szczególnie w zimie, gdy trasa północno-atlantycka stale się burzliwa. „Nie jest tajemnicą — pisze „Daily Herald” — że Amerykanie noszą się z zamiarem zbudowania nowego „super-Gibraltaru w okolicach Tripolisu lub Bengazji”.

#### Delegacja Czechosłowacji w Warszawie

**W**arszawa, 6 lutego (PR). W czwartek przybyła do Warszawy delegacja czzechosłowacka dla zawarcia konwencji kulturalnej z Polską. Na czele delegacji stoi dyr. dr Adolf Hofmeister. W skład delegacji wchodzi przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych kultury i sztuki oraz ambasador także ambasador Czechosłowacji w Warszawie, Józef Hejret. Delegacja czzechosłowacka została w czwartek przyjęta przez min. Oświaty Skrzyszewskiego oraz min. Groza.

### Sensacja Ameryki

#### Projekt wymiany banknotów dolarowych

**N**owy Jork, 6 lutego. Dnia 2 lutego członek Kongresu Sundstrom przedłożył w Izbie Reprezentantów projekt ustawy, polecającej sekretarzowi skarbu wycofanie dotychczasowych banknotów dolarowych Stanów Zjednoczonych, będących obecnie w obiegu, oraz wymianę ich na nowe banknoty.

Wiadomość powyższa wywołała ogromną sensację w amerykańskiej opinii publicznej. Zwraca się uwagę na fakt, że projektodawca jest członkiem komitetu dla spraw banków i dewiz (Banking and Currency Committee). Funkcję tę pełni Sundstrom już od dłuższego czasu.

W dniu, gdy Sundstrom przedkładał swój projekt Izbie Reprezentantów, „New York Times” stwierdził co następuje: „Według oświadczenia kongresmana Sundstroma celem jego projektu ma być wytworzenie sytuacji, która zmusiłaby do ujawnienia ukrytych banknotów dolarowych, przechowywanych obecnie przez ludność w krajach zagranicznych oraz oddanie tych banknotów odpowiedniemu rządowi. Rządy te uzyskiwałyby w ten sposób do dyspozycji duże fundusze dolarowe, obliczane przez Sundstroma na kilka miliardów dolarów”. Mowa tu oczywiście o krajach biorących udział w planie Marshalla. Wymiana banknotów dolarowych w krajach zagranicznych musiałaby być dokonana w ciągu pewnego określonego czasu, przy czym ich posiadacze oddaliby je swym rządowi. Wtedy dopiero rząd Stanów Zjednoczonych wymieniliby je na nowe banknoty w stosunku dolar za dolara.

#### Wycofanie banknotów 5.000-frankowych ujawniło znaczne kapitały

**P**aryż, 6 lutego (M). We Francji poczynając od piątku posiadacze banknotów opiewających na 5.000 franków będą mogli wymienić 2 banknoty, za które otrzymają banknoty nowej emisji. Osoby posiadające więcej niż 2 banknoty po 5.000 franków, będą mogły otrzymać bony pożyczki skarbowej.

Akcja składania banknotów 5.000-frankowych w bankach ujawniła znaczne kapitały. I tak np. mieszkańcy pewnej małej wsi w Bretanii, liczącej mniej więcej 2.000 osób, złożyli wspólnie banknoty po 5.000 franków na łączną sumę 254 miliony franków. W innej wsi pewien francuski chłop miał zdeponowaną w banku 500.000 franków. W północnym okręgu Francji pewien farmer wrę-

czył w banku 46 milionów franków, a pewien właściciel winnicy w mieście Dijon wręczył 21 milionów franków.

#### Nie nazizm lecz nacjonalizm obudzi ducha rewanżu niemieckiego

**P**aryż, 6 lutego (SAP). Przemawiając na obiedzie, wydanym przez stowarzyszenie prasy anglo-amerykańskiej, dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech gen. Lucius Clay oświadczył, że Brytyjczycy i Amerykanie pójdą na wszelkie ustępstwa, byle tylko uzyskać udział Francji w administracji Trizonii. U-

### Przyjaciel na wschodzie

Wypadki lat powojennych sprawiają, że główne zainteresowanie opinii publicznej w Polsce skupia się na problemach zachodnich, przede wszystkim na sprawie Niemiec. Pogłębiamy wprawdzie równocześnie naszą przyjaźń z państwami słowiańskimi, przede wszystkim z Związkiem Radzieckim, jednak o tym ostatnim myślimy najczęściej kategorią całości, takim, jednak o tym ostatnim myślimy najczęściej kategorią całości, takim, pomijając o naszym najbliższym sąsiedzie, o graniczącej z nami o medzę Ukrainiejskiej Republice Radzieckiej.

Niedawna 30 rocznica powstania Ukrainy radzieckiej jest dobrą okazją przypomnienia o ważniejszych danych, dotyczących naszego słowiańskiego sąsiada ze wschodu. Ukraina Radziecka powstała w ogniu walki rewolucyjnej w 1917 roku. Trzydzieści lat rządów radzieckich zmieniło ją z zaciętej prowincji carskiej Rosji w potężną republikę, skąd pływają w swych granicach, po raz pierwszy w dziejach, cały naród ukraiński. Ukraina, nie przestając być rolniczym spichlerzem ZSRR, stała się jednocześnie potęgą przemysłową.

Giganty przemysłowe takie jak Elektrownia Wodna im. Lenina — sławny Dnieprostroj, Charkowskie Zakłady Traktorów lub kopalnie węgla w Zagłębiu Donieckim, z których wyszedł ruch stachanowski, są dobrze znane w całym świecie. W okresie pięcioletnich planów globalna produkcja przemysłowa Ukrainy wzrosła 11-krotnie, a przeciętny zbiór z 1 ha podniósł się więcej niż o jedną trzecią.

Ten kwitnący rozwój został gwałtownie przerwany przez najazd hitlerowski, jednak natchłost po wyzwoleniu rozpoczęło się olbrzymie dzieło odbudowy i przemysł ukraiński w pierwszym roku powojennej pięcioletki osiągnął prelimitowane wyniki. Z postępiem cywilizacyjnym idzie parze postęp kulturalny: wystarczy przytoczyć cyfrę 1,3 miliona egzemplarzy książek wydanych w ciągu 30 lat władzy radzieckiej wystarczy cyfra 113 teatrów i 26 filharmonii. Rozwój historyczny stosunki polsko-ukraińskie były złe. Decyzja ludowych rządów Polski i Ukrainy usunięcia raz na zawsze źródła zadrzeżeń przez wymianę ludności, okazała się skuteczną i właściwą. Dziś przyjaźń polsko-ukraińska stanowi ważny fundament pokoju i ogólnoeuropejskiego frontu bezpieczeństwa.

#### Rząd brytyjski sprzeciwił się podwyżce płac

**L**ondyn, 6 lutego (PAP). Ogłoszone zostało oficjalne oświadczenie rządu brytyjskiego, stwierdzające, że rząd przeciwny jest w chwili obecnej jakiegokolwiek podwyżce płac i zarobków.

Oświadczenie podkreśla, że wzrost płac i zarobków bez zwiększenia produkcji kryje w sobie niebezpieczeństwo inflacji. Wzrost kosztów produkcji i cen mógłby doprowadzić do załamania się programu eksportowego i zachwiania równowagi gospodarczej, co przyniosłoby szkody wszystkim warstwom społecznym, oprócz spekulatorów i czarnogieldźców. Rząd stwierdza w swym oświadczeniu, że w wyjątkowych wypadkach może być uzasadniony wzrost płac w niektórych gałęziach produkcji, w celu przywołania rąk robotniczych do ważnych gałęzi przemysłu.

W kołach zbliżonych do brytyjskich związków zawodowych panuje przekonanie, że program rządu, dotyczący wstrzymania podwyżki płac na terenie Wielkiej Brytanii, związany jest z trudnościami, jakie

szczególnie ostatnio pogłębiły się wskutek dewaluacji franka. W kołach tych podkreśla się, że plan rządu w sprawie zablokowania płac doprowadzi w istocie rzeczy do przeszczerzenia głównego ciężaru walki z następstwami dewaluacji franka na masy pracujące.

#### Nowe polskie umowy handlowe

**W**arszawa, 6 lutego (PR). W czwartek po południu podpisana została nowa umowa w sprawie wymiany handlowej między Finlandią a Polską. Przewiduje ona poważne zwiększenie dotychczasowej wymiany towarowej między oboma krajami. Łączna wartość eksportu polskiego wyraża się sumą przeszło 15 milionów dolarów. Wobec tego, że wartość dostaw polskich przekracza wartość dostaw fińskich, pozostała reszta będzie uszczonką Polsce w wolnych walutach.

**W**arszawa, 6 lutego (PR). W środę podpisano w Oslo nową umowę handlową polsko-norweską. Na mocy tej umowy Polska dostarczy Norwegii m. in. 900.000 ton węgla. Różnicę wynikającą z większej wartości eksportu polskiego, pokryje Norwegia w dewizach.

#### Budżet ZSRR na r. 1948 uchwalony

**M**oskwa, 6 lutego (PR). Rada Najwyższa Związku Radzieckiego zatwierdziła jednomyślnie budżet państwa na rok 1948 w wysokości 429 miliardów rubli po stronie dochodów i 388 miliardów rubli po stronie wydatków.

Uchwalenie budżetu poprzedziła ożywna dyskusja w obydwu Izbach, Radzie Związkowej i Radzie Narodowości. Przemawiając w toku dyskusji w Radzie Narodowości minister skarbu Zwieriew oświadczył, że komisje budżetowe obydwu izb zgłosiły wniosek przewidujący zwiększenie dochodów w budżecie państwa o przeszło 1 miliard rubli.

#### Próby rozbicia Światowej Federacji Związków Zawodowych

**W**aszyngton, 6 lutego (PAP). W Miami na Florydzie odbywają się obecnie obrady biura wykonawczego amerykańskiej federacji pracy (AFL). Na ostatnim posiedzeniu złożył sprawozdanie przewodniczący biura stosunków międzynarodowych AFL — Woll, omawiając m. in. perspektywy akcji tej organizacji na rzecz planu Marshalla wśród europejskich związków zawodowych.

W końcu marca ma być zwołany do Brukseli zjazd przedstawicieli związków zawodowych zachodniej Europy z udziałem rozłamowej grupy francuskiej „Force Ouvriere” z Jouhaux na czele, brytyjskiej Trade Unions oraz przedstawicieli prawicowych związków z kilku innych krajów. Woll zaatakował bardzo ostro

Światową Federację Związków Zawodowych i wyraził opinie, że obecnie — po rozłamie w francuskim ruchu zawodowym i konferencji południowo-amerykańskiej w Limie, dojrzała sytuacja do spowodowania generalnego rozłamu federacji. Woll wypowiedział się również za intensywną akcją w celu zorganizowania silnego „wolnego ruchu zawodowego” w zachodnich Niemczech.

Należy nadmienić, że Woll jest jednym z przywódców roboty rozłamowej AFL, a równocześnie poważnym filarem proniemieckiej propagandy w Stanach Zjednoczonych. Przed kilku miesiącami proniemieckie przemówienie Wolla w Ameryce było szeroko kolportowane przez organizacje podziemne w zachodnich Niemczech.

#### Gen. Blaskowicz popełnił samobójstwo

**N**orymberga, 6 lutego (WR). B. generał niemiecki Blaskowicz popełnił w czwartek rano samobójstwo w więzieniu norymberskim. W piątek miał on stanąć przed trybunałem alianckim pod zarzutem zbrodni wojennych wraz z b. marszałkiem Sperrle, gen. Kühlerem i kilkoma innymi b. generałami. Blaskowicz dokonał samobójstwa wyskakując z okna więzienia.

W Sztokholmie rozpoczęła się w czwartek konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich.

#### Czy zwrot w sytuacji politycznej?

#### „Zjednoczony Front Lewicy” w Indiach

**B**ombaj, 6 lutego (API). W Bombaju odbyła się pierwsza konferencja 70 delegatów partii politycznych i organizacji lewicowych, które

ra postanowiła utworzyć „zjednoczony front lewicy”. Wydarzenie to uważane jest w kołach obserwatorów za jedno z ważniejszych wydarzeń politycznych na tym terenie. Rezolucja uchwalona na wspomnianym kongresie stwierdza, że obecne rządy Hindustanu i Pakistanu związały się z najbardziej reakcyjnymi ośrodkami obu krajów, godząc się na ekonomiczną dominację zagranicy w Indiach, zawierając niekorzystne traktaty handlowe i czyniąc wysiłki dla zawarcia traktatów wojskowych z imperialistami.

Głównym zadaniem „zjednoczonego frontu lewicy” jest walka z reakcyjnym rządem w obronie ludów Indyi.

#### 18 kwietnia wybory we Włoszech

**R**zym, 6 lutego (SAP). Na porannym czwartkowym posiedzeniu włoskiej rady ministrów ustalono datę wyborów do parlamentu włoskiego na 1 kwietnia 1948 roku. Nowy parlament włoski zbierze się w dniu 8 maja 1948 na pierwsze posiedzenie.

#### Wyjazd polskiej delegacji handlowej do Londynu

**W**arszawa, 6 lutego (PAP). Zgodnie z zawartą w swoim czasie umową handlową polsko-brytyjską, dnia 5 b. m. wyjechała do Londynu polska delegacja, składająca się z przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Spraw Zagranicznych, Skarbu i Aprobizacji. Delegacji przewodniczy dyrektor departamentu Min. Przemysłu i Handlu L. Horowitz oraz dyrektor departamentu Min. Aprobizacji E. Iwazkiewicz. Delegacja ma na celu przeprowadzenie rokowań związanych z wykonaniem umowy polsko-brytyjskiej.

Dotychczasowy przebieg wymiany handlowej z Wielką Brytanią, który na przestrzeni pierwszych półowy rocznego okresu jej trwania pozwolił na zrealizowanie ponad 40% polskiej kwoty eksportowej, wydaje się wskazywać na możliwość dalszej rozbudowy wymiany polsko-brytyjskiej.

#### Dziennikarze polscy u marszałka Tito

**B**elgrad, 6 lutego (PAP). Dnia 3 lutego br. wyjechała z Belgradu do Warszawy grupa dziennikarzy polskich, którzy brali udział w konferencji dziennikarzy państw słowiańskich. Przed odjazdem dziennikarze polscy zostali przyjęci na dłuższej rozmowie przez marszałka Tito. Wygłosili oni również przemówienia przed mikrofonem radiostacji belgradzkiej, w których wyrazili podziw i uznanie dla bohaterstwa i pracy narodów jugosłowiańskich.

#### Polskie odznaczenia dla Amerykanów

**W**aszyngton, 6 lutego (PAP). W ambasadzie R. P. odbyła się uroczystość odznaczenia przez ambasadora Winiewicza 7 Amerykanów za zasługi dla odbudowy Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za pomoc w odbudowie kraju odznaczono b. inspektora UNRRA w Polsce — Bergerona. Dalsze odznaczenia otrzymał: płk. Heller i kpt. Sattgast za pomoc w odzyskaniu z Niemiec zabranego polskiego mienia kulturalnego, komandorzy Pretwood i Regers, b. członkowie misji UNRRA w Austrii Sherry i Mitchell za pomoc w repatriacji Polaków z Austrii.

#### Artyści i uczeni krakowscy u prem. Cyrankiewicza

**W**arszawa, 6 lutego (PR). Premier Józef Cyrankiewicz przyjął w czwartek delegację artystów i uczonych ośrodka krakowskiego z wojewodą krakowskim dr Pasenkiewiczem na czele. W skład delegacji weszli m. in.: z Akademii Sztuk Pięknych Hanna Cybis-Rudzka, przedstawiciel Związku Literatów Jerzy Andrzejewski i inni. Delegacja omówiła z premierem aktualne zagadnienia kulturalne, artystyczne i naukowe ośrodka krakowskiego w związku z 2-letnią działalnością Funduszu Kultury Narodowej.

#### Znowu burza śnieżna w Nowym Jorku

**N**owy Jork, 6 lutego (WR). Nowy Jork nawiedziła w czwartek ponowna burza śnieżna, która spowodowała poważne przerwy w ruchu komunikacyjnym. Z powodu olbrzymich zaspy śnieżnych pociągi dalekobieżne przesywały do Nowego Jorku z 5-god. Głównym opóźnieniem.

## Rehabilitacja czy oskarżenie?

## Ofiary faszyzmu w Niemczech

(Korespondencja własna „Dziennika Polskiego“)

W Niemczech wytworzyła się fałszywa legenda o nielegalnym ruchu oporu i coraz więcej osób przyznaje się obecnie do tzw. Inne-re Emigration — czyli do wewnętrznej emigracji. W ten sposób Niemcy uzyskali nowy argument w walce z zarzutami całego świata, jak i niemieckiej emigracji, że „milcząc współdziałali z hitleryzmem, korzystając z owoców jego podbojów“. Jedną z takich legend jest m. in. m. 20 lipca — sprawa zamachu na życie Hitlera w r. 1944. Prawica niemiecka, która niewątpliwie była inicjatorką owych sfingowanych czy prawdziwych puczów w okresie zbliżającej się już klęski, zgromadziła wielką literaturę na dowód prawdy o „niemieckim podziemiu“.

Wiemy co sądzić o tych wszystkich wynurzeniach. Wszystkie „czyny niemieckiego podziemia“ były co najwyżej przejawami niesubordynacji generałów czy wielkich kapitalistów w obliczu utraty własnych dóbr i przywilejów, nie były podyktowane myślą o jakiejś rewolucji społecznej, ale własnym egoizmem. Już kulisy wypadków z 20 lipca wykazały, że generałowie zwalczali nawet tych kilku demokratów, których pociągnęła perspektywa walki z faszyzmem. W tajemniczy sposób jednak, tuż przed rzuceniem bomby przez hr. Stauffenberga, zginął Anton Saefkow i kilku innych lewicowców, którzy wiedzeli o spisku. Reakcja niemiecka, w razie powodzenia zamachu, pragnęła sama oprowadzić rząd w kraju i nie dzielić z nikim władzy. Sama już perspektywa rewolucji socjalnej, o jakiej myślał socjalista Loeber, w chwili przystąpienia do spisku, mierzyła niewczesnych zamachowców.

## REBELIA „ODSTAWIONYCH W KĄT“

W tym samym czasie, gdy generałowie walczyli o swe szlify i stanowiska — cały pucz 20 lipca był niczym innym, jak rebelią „odstawionych w kącie“ sztabowców; tysiące innych Niemców ginęło w obozach koncentracyjnych i w więzieniach Gestapo. Ich walka i śmierć, potępiana przez samych Niemców, była dowodem, że naród ten nie chciał rewolucji. Protest ten był przejawem drobnomieszczańskiej postawy mas niemieckich wobec brunatnej rzeczywistości. Kilka tysięcy robotników — komunistów i socjalistów niemieckich nie może wprowadzić uratować honoru narodu niemieckiego, ale jest dowodem, że proletariatus niemiecki nie zdegenerował się bez reszty.

Mam właśnie w ręce ciekawą statystykę tych ofiar faszyzmu, które utworzyły związek w strefie radzieckiej Niemiec. Z innych stref dane dotąd nie nadeszły. Dotąd bowiem nie zdołano tam sprezykować, kto podpada pod pojęcie „ofiary faszyzmu“ (tzw. OdF) czyli „Opfer des Faschismus“, ani nie potrafiono wyrugować tych elementów, które w znaczny sposób zdołały przetrwać w szeregu organizacji więzińców obozowych, fingując swe cierpienia i „zasługi“, jak to uczynił chociażby słynny pastor Niemöller.

## KTO GINĄŁ W WALCE?

W strefie radzieckiej sprawa przedstawia się zgola odmiennie. Tutaj zdenzyfikowano szybko nie tylko urzędy, ale i VVN czyli „Verein der Verfolgten des Naziregimes“. Albowiem hitlerowcy dostawali się wszędzie. Jak ów minister i premier rządu Dolnej Saksonii, Kopf, zbrodniarz wojenny, podający się za antyfaszystę.

W pięciu krajach (Land) strefy radzieckiej zarejestrowano w urzędach OdF około 40 tysięcy ludzi prześladowanych ze względów politycznych i rasowych przez reżim hitlerowski. Liczba zamordowanych wynosi 2509, w tym 409 osób zostało rozstrzelanych: pozostali zgłębieni z wycieńczenia w obozach i więzieniach. Cyfry zamordowanych nie obejmują prześladowanych ze względów rasowych. Albowiem dotąd statystyka ta jeszcze nie jest ukończona.

Ciekawe jest oblicze socjalne tej statystyki. Z jakich sfer rekrutowali się ci nieliczni męczennicy demokracji niemieckiej? Karl Radatz, przewodniczący VVN podaje nam i te cyfry. Prawie połowa ofiar hitleryzmu pochodziła z środowiska proletariackiego. 24 proc. — to drobni urzędnicy, 8,7% — rzemieślnicy, 1,7% — intelektualni duchowni, 0,8% — wojskowi, 0,7% — kobiety oraz 4,7% — bez określonego zawodu.

Niemniej ciekawy jest problem przynależności partyjnej. 55% skazanych na śmierć czy więzienie należało do KPD (komuniści), 15,4% — do SPD (socjaliści), 5,3% — różne sekty religijne, 4,9% — należący do innych partii lub organizacji, a prawie 20% — bezpartyjni.

Najsilniejszy ruch oporu, jeśli chodzi o Niemców zamieszkałych w strefie radzieckiej, zaznaczył się w Saksonii. Tutaj zarejestrowano prawie 20 tysięcy ofiar faszyzmu (w tym 1303 zamordowanych). Jednakże największy ruch oporu istniał w Westfalii, gdzie VVN liczy 80 tysięcy członków, chociaż nie wszyscy zostali jeszcze tutaj zweryfikowani. Stąd — jak już pisałem wyżej — płynność cyfr, pochodzących ze źródeł zachodnich. W robotniczych ośrodkach, co jest znowu zrozumiałe, zaznaczyło się większe nasilenie oporu, niż w prowincjach rolniczych, jak Meklemburgia czy Brandenburg.

Oczywiście, że dla nas Polaków, cyfry te wydają się śmiesznie ni-

skie. Nie rehabilitują one bynajmniej Niemców. Są raczej wielkim oskarżeniem pod adresem tych wszystkich, którzy obojętnie przyglądali się zagładzie garstki demokratów niemieckich, z godnością broniących swych ideałów i przekonania.

Nadal bowiem brak odpowiedzi Niemców na pytanie tak ważne:

Skoro kilkadziesiąt tysięcy ludzi potrafiło żyć w swym udokumentowanym, że walka z Hitlerem jest możliwa, czemuż Niemcy bronią się dzisiaj argumentem swej bezradności i bezsilności wobec kolosa hitlerowskiego? Czemu — miał przyznać się do winy — starają się przekonać świat o swej „niewinności“ i szczerych intencjach? Po co tworzą fałszywe mity i niebezpieczne legendy na obronę tej właśnie niewinności?

Krew ich własnych braci będzie ich zawsze oskarżać przed światem i cywilizacją!

MARIAN PODKOWIŃSKI

## Współpraca kulturalna polsko-czechosłowacka

na polu kulturalnym staje się coraz żywsza. W chwili obecnej gości w Polsce znany reżyser czechosłowacki B. Zeman, który wraz ze słowackim scenarzystą J. Kaderem pracuje nad scenariuszem do wspólnego filmu polsko-czechosłowackiego, nagrywanego w dwóch językach. W piątek 6 bm. w Warszawie wystąpi z koncertem wybitny dyrygent słowacki Ludomir Rajter. Dodać należy, że do Warszawy przybywa w tych dniach na posiedzenie mieszanej komisji kulturalnej polsko-czechosłowackiej delegacja czechosłowackiej podkomisji pod przewodnictwem dr. A. Hofmeistera, dy-

rektora departamentu współpracy z zagranicą w Ministerstwie Informacji. Delegacja zabawi w Polsce około 5 dni. W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy czechosłowacka pianistka Maria Hlou, nowa oraz pianista czechosłowacki, który dać recital w Polskim Radio, oraz szereg koncertów w kraju. Wreszcie w dniu 9 lutego zostanie otwarta w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa pt. „Czechosłowacka urbanistyka i budowa osiedli“. Na otwarcie tej wystawy przybywa do Polski 5-osobowa delegacja czechosłowackich urbanistów i architektów, którzy wygłoszą kilka odczytów.

## Proces hr. Szembekowej, sprawczyni areztowania Witos

W Sądzie Okręgowym w Przemyślu rozpoczął się w dniu 5 bm. sensacyjny proces hr. Klotyldy Szembekowej, oskarżonej o wskazanie gestapo we wrześniu 1939 r. miejsca pobytu Wincentego Witos, na skutek czego Witos został wówczas przez Niemców areztowany. Oskarżona hr. Szembekowa (urodzona w r. 1895 w Grazu w Austrii) już poprzednio została skazana przez Sąd Okręgowy w Przemyślu na rok więzienia za przyjęcie volkslisty.

Wincenty Witos opuścił w pierwszych dniach września 1939 r. swą rodzinną wieś Wierzchosławice i udał się do Jarosławia, aby omówić z tamtejszymi działaczami Stronnictwa Ludowego taktykę stronnictwa w nowej sytuacji, powstałej na skutek najazdu hitlerowskiego na Polskę. Pociąg, którym jechał Witos, został zbombardowany przez samoloty niemieckie i przez Stronnictwo Ludowego odniósł rany na twarzy. Rannego przewieziono do szpitala w Jarosławiu, skąd po kilkudniowym pobycie przewieziono go następnie na dalszą kurację do Cieszacina Wielkiego, a następnie do leśniczówki w lasach Węgierka. W dniu 13 września Witos powrócił do Cieszacina Wielkiego i tego samego dnia został areztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu jarosławskim.

Działaczom Stronnictwa Ludowego: Wiktorowi Jedlińskiemu i Józefowi Kulikowskiemu udało się uzyskać w więzieniu widzenie z Witosem, który oświadczył im, że w ręce gestapo wydała go hr. Szembekowa, przebywająca razem z nim w leśniczówce. Potwierdził to samo Drohojowski, ówczesny właściciel majątku Cieszacina Wielkiego, któremu Witos podczas areztowania powiedział: „Wydała mnie Szembekowa“.

Oskarżona, w toku śledztwa zaprzeczyła, jakoby wskazała władzom niemieckim miejsce pobytu Witos. Przyznała jednak, że podczas kampanii wrześniowej przebywała w leśniczówce i wiedziała, że znajdował się tam również Witos.

Szembekowa wydając w ręce gestapo tak wybitną osobistość jak Wincenty Witos, dopuściła się czynu, który prokurator zakwalifikował jako zbrodnie, przewidzianą w art. 1, pkt. 2, dekretu z dnia 11 grudnia 1946 r. o odpowiedzialności karnej dla zbrodniarzy faszystowsko-hitlerowskich.

Sąd przesłucha 17 świadków, a rozprawa potrwa prawdopodobnie trzy dni.

## Polska delegacja rządowa zwiedza Budapeszt



W czasie pobytu na Węgrzech polska delegacja rządowa zwiedziła Budapeszt. Na zdjęciu na tle Baszty Rybackiej nad Dunajem stoją od lewej: dr. J. Sieradzki, dyr. gabinetu Min. Oświaty Barbog, przewodniczący delegacji min. dr Skrzyszewski, burmistrz Budapesztu Bogner, min. Olszewski, wicemin. Jabłoński, red. St. W. Balicki, wicemin. Drewnowski, Władysław Broniewski i (stoi za nim) wicedyr. Dep. Prasy MSZ. Jackowski.

## 7-my dzień rozprawy przeciw grupie szpiegowskiej

W siódmym dniu rozprawy niemieckiej przeciw grupie szpiegowskiej w Olsztynie zeznawał świadek Dąbrowicz, który podtrzymał swoje twierdzenie jakoby o PSL-owskiej sekcji informacyjno-szpiegowskiej nic nie wiedział. W czasie konfrontacji świadka z oskarżonym Borkiem, Borek wyjaśnił, że Dąbrowicz otrzymywał od niego polecenia zbierania odpowiednich informacji. Gdy osk. Borek namawiał Dąbrowicza do nawiązania kontaktu z podziemiem, ten orzekł, że kontakty takie ma już od dawna i zdziwił się, że z propozycją tą zwrócono się do niego tak późno. Zeznaniem osk. Borka świadek Dąbrowicz stara się zaprzeczyć, niemniej jednak na pytanie prokuratora, nie wyklucza możliwości, że rozmowa na ten temat się odbyła.

W dalszym ciągu, z powodu niestawienia się na rozprawę świadka Obdułowicza, Sąd odczytał zeznanie jego złożone w śledztwie, z których wynika jasno, że w czasie akcji oddziału WBW w lipcu 1945 r. w pogoni za bandą „Lupaszkis“, ktoś do brzo poinformowany zawsze zawiadywał od niego polecenia zbierania odpowiednich informacji. Gdy osk. Borek namawiał Dąbrowicza do nawiązania kontaktu z podziemiem, ten orzekł, że kontakty takie ma już od dawna i zdziwił się, że z propozycją tą zwrócono się do niego tak późno. Zeznaniem osk. Borka świadek Dąbrowicz stara się zaprzeczyć, niemniej jednak na pytanie prokuratora, nie wyklucza możliwości, że rozmowa na ten temat się odbyła.

## Zima jakiej nie było od 200 lat

Srednia temperatura w grudniu ub. roku wynosiła +0,9 stopnia, zaś w styczniu br. +1 stopień. Jeśli temperatura lutego utrzyma się mniej więcej na tym samym poziomie, będzie to wypadek nie notowany w Polsce od 200 lat. Jak czytamy bowiem w starych zapiskach, równo przed 200 laty, bo w 1748 roku, panowała w styczniu przez większą część miesiąca temperatura około +15 stopni C.

Badania naukowe nad średnią temperaturą miesięczną przeprowadza się w Polsce od 1778 r. Badania te odbywały się najpierw w zamku królewskim, a od 1828 r. w Ogródku Botanicznym i Obserwatorium Astronomicznym w Warszawie. Najcieplejsza była zima w roku 1915/16, kiedy to temperatura średnia stycznia wynosiła +1,2 stopnia Celsjusa, a w grudniu +0,9 stopnia. Natomiast w lutym było już coraz zimniej, temperatura średnia

lutego wynosiła -0,5 stopnia C. Jesli luty w b. roku okaże się cieplejszy, to pobijemy rekord zimy na odcinku 169 lat obserwowanych naukowo. Niezwykle ciepło zimy były w latach 1789, 1790, 1842, 1865, 1895 i 1898. Wszystkie te zimy charakteryzuje ciepły grudzień i styczni, natomiast luty był mroźny. Ciepła również była zima w latach 1901, 1909, 1915 i ostatnia 1929/30.

## Proces Alberta Forstera

Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce przekazała w ub. tygodniu Prokuraturze NTN akta śledztwa przeciw Albertowi Forsterowi, b. gauleiterowi Gdańska i namiestnikowi prowincji Danzig-Westpreussen. Akt oskarżenia przeciw Forsterowi będzie ukończony w najbliższych dniach. Proces odbędzie się w końcu lutego przed NTN w Gdańsku.

## W kilku wierszach

PRZEDSTAWICIELE POLSKIEJ NAUKI NA KONGRES SŁAWISTÓW. W związku z Kongresem Uczonych Sławistów, który odbędzie się w kwietniu br. w Moskwie, wyjedzie z Polski 22 uczonych. Podstawowy referat na kongresie wygłosi rektor prof. Lehr-Spiawinski. Tematem referatu jest stan i zadanie współczesnej nauki sławistycznej. Przedstawiciele poszczególnych sekcji wygłoszą oddzielne referaty.

ZMIANY PERSONALNE W NAR. BANKU POLSKIM. W związku z objęciem stanowiska prezesa Rady Banku Handlowego w Warszawie przez Jerzego Jurkiewicza, na pierwszego zastępcę naczelnego dyrektora Narodowego Banku Polskiego, został powołany Bronisław Piotrowski, b. dyr. Banku Gospodarstwa Spółdzielczego.

WICEMIN. BALICKI PRZEWODNICZĄCYM RADY OCHRONY POMNIKÓW MĘCZENSTWA. Minister Kultury i Sztuki mianował wicemin. inż. Balickiego przewodniczącym Rady Ochrony Pomników Męczeństwa Wicemin. Balicki jest wiceprezesem Zw. b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych.

WALKA Z PIJAŃSTWEM. W Bydgoszczy odbyła się konferencja przedstawicieli władz, urzędów i instytucji, poświęcona omówieniu sposobów walki z pijaństwem. W wyniku obrad powołano do życia komisję, która przygotowuje wnioski na ogólne zebranie przedstawicieli społeczeństwa bydgoskiego. Podobną akcją inicjuje Zarząd miasta Torunia.

10 LUTEGO NIE MA OGRANICZEŃ W SPRZEDAŻY CIASTEK. Zarządzeniem Ministerstwa Apropriacji z dnia 3 bm. znosi się ograniczenie w sprzedaży ciastek w dniu 10 lutego br.

## Narciarski komunikat śniegowy Nr. 8

Polski Związek Narciarski i Państwowy Instytut Hydro-Meteorol.

W czwartek dnia 5 lutego br. na obszarze Sudetów i Karpat Zachodnich zachmurzenie było na ogół umiarkowane z lokalnymi drobnymi opadami śnieżnymi w wyższych partiach gór. Temperatura od +4° na pogórze do -10° C na szczytach gór.

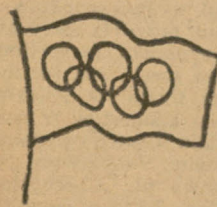
Warunki śnieżne dla narciarzy nadal bardzo są dobre. Możliwe zjazdy narciarskie są tylko lokalnie w wyższych partiach gór, zwłaszcza w Tatrach i Beskidach Zachodnich. Nieznaczny opad śniegu zanotowano w Sudetach i w Karpatkach — grubość puchu świeżego waha się od 2 do 12 cm.

Grubość pokrywy śnieżnej. Karpaty Zachodnie i Tatry. Zwardoń 3/3, Barania Góra 25/5, Pilsko 28/6, Zawoja 0/0, Babia Góra 23/4, Zakopane 3/3, Kościelisko 3/3, Zakopane skocznia 8/3, Gubałówka 15/5, Kalatówki 25/5, Roztoka 9/5, Morskie Oko 35/12, Kasprowy Wierch 150/8, Dolina Fieciuna Stawów Polskich 120/8, Dobra 3/3, Kamienica i Krynica 2/2 cm.

Sudety. Duszniki Zdrój 0/1, Nowa Ruda 0/2, Szklarska Poręba 0/2, Karpacz 1/1, Śnieżka 22/10 i Śnieżnik Kłodzki 12/8 cm.

Przewidywany przebieg pogody. Do niedzieli włącznie na obszarze Sudetów i Karpat Zachodnich zachmurzenie na ogół duże z przejściowymi rozpodogodzeniami i z możliwością niewielkich opadów śnieżnych w wyższych partiach gór. Temperatura dniem w górach od -5 do -10° C, w niższych partiach gór w pobliżu 0° C albo nieco powyżej. Umiarkowane wiatry głównie z kierunków południowo-zachodnich.

WIADOMOŚCI SPORTOWE



Odwiliż psuje program Olimpiady

Kanada zwycięża wysoko USA 12:3 — Polska przegrywa z Anglią, Szwecja ze Szwajcarią — Reinalter i Frazer zwyciężają w slalomie otwartym

(Telefonem z St. Moritz od red. E. Trojanowskiego)

St. Moritz. W 7 dniu Olimpiady odbyły się jedynie trzy konkurencje: dwa olimpijskie biegi slalomowe oraz skeleton. Trwająca nadal pogoda odwilżowa uniemożliwia przeprowadzenie zawodów łyżwiarzkich w jeździe figurowej. (Rozważane jest przeniesienie jazdy figurowej do Zurychu). Poza tym odbyły się 4 spotkania w turnieju hokejowym.

W slalomie mężczyzn zwyciężył Reinalter (Szwajcaria) 2,10,3 min., 2) Couttet (Francja) 2,10,8 min., 3) Oreiller (Francja) 2,12,8 min., 4) Anderno (Włochy) 2,12,2 min., 5) Valmar (Szwecja) 2,14,2 min.

Slalom kobiet wygrywa Frazer (USA) 1,57,2 min., 2) Meyer (Szwajcaria) 1,57,7 min., 3) Mahringer (Austria) 1,58,0 min., 4) Toihler (Francja) 1,58,5 min., 5) Claire (Szwajcaria) 2,00,8 min.

W skeletonie pierwsze miejsce zajął Włoch Nino Balba w czasie 5,23,2 min. zdobywając złoty medal, 2) Jack Heaton (USA) 5,24,6 min., 3) John Ceammond (Anglia) 2,51,7 min.

Anglia-Polska 7:2

(2:0, 1:1, 4:1)

Spotkanie to miało dla naszej drużyny b. ważne znaczenie, gdyż ewentualne zwycięstwo dawało jej możliwość zajęcia 6 miejsca. Niestety Anglijczy, wśród nich wielu Kanadyjczyków, byli przedewszystkiem szybsi. Technika kijka, nawet kombinacjami niewiele nasi im ustępowali, a w drugiej tercji, gdy nasi hokeiści rzucili się do ostrych ataków, wydawało się, iż może zdotrzeć zwyciężyć. Najlepszy jednak hokeista w drużynie angielskiej Kanadyjczyk Green sprawiał naszej drużynie największy kłopot. gdyż był trudny do utrzymania; doskonale strzelał. On sam zdobył 4 bramki; strzelcom pozostałych 3 bramek był drugi obok Greona najlepszy hokeista angielski Oxley. Dla naszej drużyny bramki zdobyli Skarżyński i Lewacki.

Szwajcaria — Szwecja 8:2

(3:0, 3:1, 2:1)

Szwajcaria miała zdecydowaną przewagę nad zespołem szwedzkim i odniosła zasłużone zwycięstwo. Bramki zdobyli Poltera, Trepp, Lohler i Durat po 2. dla Szwecji Liungman.

Kanada — USA 12:3

(3:1, 4:0, 5:2)

Kanadyjczycy pokazali właściwe swe „pazurki”, rozbijając zupełnie groźnych dotychczas zawodowców amerykańskich. Drużyna AHA, bardzo ostro grająca z drużynami europejskimi, poznana naprawdę ostrą grę w spotkaniu z równie ostro grającymi Kanadyjczykami. Tak wysokiej porażki USA jednak nikt się nie spodziewał. Najlepszym z drużyny kanadyjskiej był Mara, który zdobył 5 bramek, obok niego Schroter 2, Halder 2, Gravelle 2, Lecombe; dla USA: Warburton 2 i Riley.

Austria — Włochy 16:5

(3:4, 6:0, 1:1)

Niespodzianką był przebieg I tercji, w której Włosi prowadzili 4:3 ze strzałami Innocentiego 2 i Federiego. Było to jednak szczyt. W następnych tercjach Austriacy panowali niepodzielnie na lodowisku.

Amatorstwo i „kulisy”

St. Moritz. Gdy nasi reprezentanci sportowi otrzymują ciężkie lekcje we wszystkich konkurencjach kierownictwo polskiej drużyny i przedstawiciele Polskiego Komitetu Olimpijskiego są świadkami rozpadającej się konstrukcji stworzonej przez barona Couberlina. Myłoby się ten, kto by wierzył, że centralną przyczyną, dla której toczą się nieustanne konferencje bogów olimpijskich i ligowych — jest sprawa amatorstwa hokeja, czy nawet sprawa dopuszczenia tego lub innego zawodnika pseudoaustriackiego do Igrzysk.

Niewątpliwie wśród nich Zygryda Erdstroema (prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego), profesjonalizm, to jego wróg osobisty nr. 1. Po wojnie po raz pierwszy nastąpiła poważna potyczka o zmianę nieżyjących już przepisów na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy w Oslo. Już wówczas pan Erdstroem grzmiał z „ambony” obrażając wiele osób dokola siebie. W St. Moritz nie było w programie ani pana prezydenta Komitetu Olimpijskiego, ani prezydenta Międzynarodowej Ligi Hokeja, ani prezesa Ligi Szwajcarskiej — dyskusowania o zawodowstwie. Nikt nawet o tym nie myślał. Raczej obawiano się kłopotów z protestami w sprawie byłych zawodników niemieckich.

Natomiast owa historyczna walka o czystość drużyn amerykańskich (która rozegrze się prawdopodobnie po kościach), była po prostu taktyczną obroną prestiżu pana Brundage przez jego uległego przyjaciela. Ameryka od dawna podbija Europę sportowo i nie tylko wynikami na boisku, które zresztą często zawadza, ale pragnie za wszelką cenę mieć decydujący głos przy zielonym stoliku.

Trzeba przyznać, że robi to zwykle za pomocą swojej satelickiej Anglii, sama nie zrucając kart na stół. W tej bitwie o stłamszenie europejskiej inicjatywy w sporcie, pan Brundage jest mężem zaufania departamentu stanu, który przykłada wielką wagę do wypraw sportowców za ocean. Prestiż Amerykankina po perypetiach z komitetem szwajcarskim i po oświadczeniu, że jeśli nie dopuszczą jego drużyny, wycofa on wszystkich zawodników, był bardzo zachwiany. Okazało się, że pan Brundage zagalopował się.

Z Waszyngtonu przyszła wiadomość, że nie należy wycofywać się z Igrzysk. Trzeba było zatem ratować sytuację. Wówczas znarządzono się całą szpokę hokejową i rzeczywiście pozbnie wszystkim wskazuje na to, że walczą się tylko o czystość sportu amatorskiego.

Kronika krakowska

Nowy most połączy Dębniki ze śródmieściem

Po odbudowaniu mostów III i IV na Wiśle w Krakowie Komitet Odbudowy Mostów przystąpił do prac związanych z budową mostu dębnickiego. Ze względu na położenie tego obiektu w sąsiedztwie Wawelu, w reprezentacyjnej dzielnicy miasta, na tle najpiękniejszego odcinka krajobrazu podkrakowskiego, sięgającego po Bielany, przywiązuje się szczególną uwagę do właściwego plastycznego rozwiązania tego zagadnienia. Wobec tego postanowiono rozpisac konkurs powszechny na projekt mostu z rozwiązaniem najbliższego jego otoczenia pod względem urbanistycznym. Na posiedzeniu Komitetu Odbudowy Mostów pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta inż. Eug. Tora, jak i Rady Artystycznej pod przewo-

dnictwem dyr. budownictwa Z. M. inż. Cz. Boratyńskiego, omówiono weszczonnie i ustalono, po wyczerpujących dyskusjach, warunki konkursu. Kierownik Odbudowy Mostów na Wiśle inż. St. Serafin uzyskał już zgodę Ministerstwa Komunikacji zarówno na warunki konkursu jak i jego rozpisanie, co nastąpi w najbliższych dniach.

Przypuszczając należy, iż ze względu na ważność budowy tego obiektu komunikacyjnego w bliskości wzgórza wawelskiego, zagadnienie to wywoła należyty oddźwięk wśród inżynierów, konstruktorów i architektów, a współpraca ich przyczyni się niewątpliwie do należytego, na wysokim poziomie stojącego rozwiązania tego ważnego dla miasta zagadnienia.

Nauka esperanto

Wobec coraz większego uaktywniania się ruchu esperanckiego Zarząd Krakowskiego Oddziału Związku Esperantystów rozpoczął nowy elementarny kurs języka esperanto 5 bm. o godz. 19 w sali Związku, Rynek 34, II of. III p. Lektje następne odbywać się będą w poniedziałki i czwartki o tej samej godzinie. Związek przeprowadza obecnie również rejestrację wszystkich nauczycieli znających język międzynarodowy i mogących go wykładać w szkołach. Pisemnie zgłoszenia z podaniem nazwy szkoły należy nadsyłać na ręce prof. M. Sigmarskiego, Kraków, Słoneczna 4, m. 23.

Jeszcze w tym roku szkolnym uruchomionych zostanie w Warszawie kilka kursów nadprogramowych języka esperanto dla młodzieży szkół powszechnych. W przyszłym roku szkolnym nauczanie języka esperanto będzie wprowadzone w kilku warszawskich szkołach tytułem próby jako przedmiot obowiązkowy.

Rosną szeregi członków PZZ

Prezydium Polskiego Zw. Zachodniego przyjęte zostało przez prokuratora U. J. prof. dr. Marchlewskiego, rektora A. G. prof. dr. W. Goetla, rektora A. H. prof. dr. Z. Samę i rektora ASP prof. Elbisza, oraz dyr. WSNS prof. dr. K. Dobrowolskiego. Na konferencjach postanowiono utworzyć międzyuczelniane Koło pracowników naukowych i technicznych szkół wyższych oraz Koło młodzieży akademickiej. Rektorzy mają się zwrócić z apelem do ogółu profesorów, pracowników szkół wyższych, jak i młodzieży o zbiorowe przystąpienie do Polskiego Zw. Zachodniego.

Krakowski świat naukowy zawezwał najżywczej uwagą na sprawę Ziemi Odzyskanych. Obecnie początek tej akcji młodzieżowej stanowi zapowiedź masowego jej przystąpienia do Polskiego Związku Zachodniego.

Zamach na profesora i samobójstwo ucznia

W Krakowie przy ul. Łobzowskiej 22 uczeń gimnazjum telekomunikacyjnego Zygmunta Kosa strzelił 3-krotnie do profesora gimnazjum Kazimierza Bobrowskiego, raniąc go ciężko. Następnie Kosa wystrzelał z rewolweru odebrał sobie życie. Powodem tego czynu było prawdopodobnie otrzymanie złej noty z przedmiotu wykładowego przez prof. Bobrowskiego. Dochodzenia prowadzi Komenda MO.

Kara śmierci

Wojkowski Sad Rejonowy rozpatrywał w trybie doradczym sprawę Jana Tarnowskiego, funkcjonariusza M. O. oskarżonego o zabójstwo robotnika śp. Wojciecha Setary, ojca sześciorga dzieci. Wyrokiem Sądu Tarnowski skazany został na karę śmierci.

SKŁADKI WPLĄCONE W KASIE „DZIENNIKA POLSKIEGO”. Na odbudowę Warszawy: Piotr Vogel, Kraków, ul. Zyblikiewicza 10 — z wyroku sądowego — 300 zł. — Okręg. Urząd Likwidacyjny Wydz. II Finans. Budżet, — 1.000 zł. — Powiat. Oddział Zw. Naucz. Pol. w Myślenicach — 8.789 zł. — Powszechna Szkoła w Beszowej — 675 zł. — Kierownictwo Szkoły Powsz. w Obidowej — 200 zł.

TYLKO DO 7 BM. OTWARTA BĘDZIE w salach oddziału Muzeum Narodowego przy pl. Szczepańskim 9 wystawa książek dokumentalnych i literatury o kwestii niemieckiej, obozach, więzieniach oraz dokumentów obozowych, rysunków i obrazów. Wystawa urządzona została przez Zw. b. Więźniów Politycznych. Na miejscu sprzedaż książek.

„W KUCHNI TEATRALNEJ”. Nacz. dyr. Teatrów Miejskich Br. Dąbrowski wystąpi w sali YMCA, Krowoderska 8, w niedzielę 8 bm. o godz. 12 odczyt pt. „W kuchni teatralnej”. Prelegent naświetli pracę w teatrze „po tamtej stronie kurtyny”.

ZA ZDRADĘ NARODU POLSKIEGO. Sąd Okręgowy, Wydz. VII, na rozprawie, której przewodniczył sędzia S. O. Kądziała, rozpatrywał ponownie sprawę Maksymiliana Szottka. Oskarżony podpisał w roku 1943 wołkliste, potem należał do Sonderdienstu. Uzasadniając okoliczności sądzące, a to przychyłne ustosunkowanie oskarżonego do Polaków, sąd skazał go na 2 lata więzienia. (d.)

WYROK NA SS.MANÓW. W wydziale VII Sądu Okręgowego w Krakowie rozpatrywana była sprawa 5 SS-manów, członków załogi niemieckich obozów koncentracyjnych i Waffen-SS, Willy Kranz, który od r. 1933 był członkiem SA, potem NSDAP skazany został na 8 lat więzienia. Następnie skazani zostali: Georg Schuller — na 6, August Schlieben — na 5, Heinrich Keller — na 3 i Florian Walloschek na 1 1/2 roku więzienia. Rozprawie przewodniczył sędzia S. O. Kempisty, oskarżał prokurator Koniuszewski, (d.)

Komunikaty

DZIEŃ LEBARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOL. dnia 6 lutego — dr Stanisław Szle, Kopalnika 23, tel. 548-30.

W nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwac lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, telefon 576-70.

DZIEŃ APTEK: Rynek Gł. 13, Florjanska 15, Długa 4, Lubicz 7, Zwierzyniecka 7, Retortyka i Grzegorzka 9, Krakowska 1, Macinwaldów 7 Rynek Podgórski 9.

ZWIEDZAJCIE WYSTAWĘ KSIĄŻKI I DOKUMENTÓW HITLEROWSKICH OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH w Muzeum Narodowym, pl. Szczepański 9. Otwarta codziennie.

KLUB LITERACKI zaprasza swych członków oraz sympatyków literatury i literatów na całonocną zabawę karnawałową w sobotę 7 bm. o godz. 20, ul. Krupnicza 22. Wstęp wolny.

ZWIĄZEK ZAW. POLSK. ART. PLASTYKÓW przypomina członkom obowiązek złożyć prace na Wystawę Okręgową do dnia 10 bm. w Krak. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych pl. Szczepański 4.

W KLUBIE TUR im. Daszyńskiego (Gorbarska 1) wygłosi dnia 7 bm. o godz. 18, doc. U. J. dr M. Tyrowicz odczyt pt. „Podobieństwo ideopolityczne Wiosny Ludów”.

SZKOŁA ZDROWIA UBEZPIECZ. SPOŁECZN. urzędza w piątek 6 bm. o godz. 18 w sali TUR, Barbarska 1, odczyt dr Stryńskiego p. „Alkoholizm a gruźlica”.

LIGA KOBIEZ rozpoczyna dnia 12 bm. kurs bielizanstwa. Wyższy codziennie do 8 bm. ul. 1 Maja 1, 1. p.

NAUKOWE POSIEDZENIE POL. LEK. TOW. RADIOLOGICZNEGO odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 19.30 w sali konferenc. Kliniki Neurologicznej U. J., Kopalnika 44.

DZIECI, którym się podobają dziecięce podrózki, lubią śmiech i piosenki, powinny zobaczyć „Trzech urwisów z Ontario”, w niedzielę o godz. 11.30 w Teatrze RTPD Wesoła Gromadka, Błęzy 12 do nabycia w Składnicy Harskiej (naprzeciw Scali) i przed przedstawianiem w kasie teatru.

KOMITET RODZICIELSKI przy Państw. średniej Szkole Muzycznej i Liceum Humanistycznym-Mazyrzyan urzędza całonocną zabawę taneczną z kotylionem dnia 7 bm. o godz. 21, w sali „Florjanska” (Baszowa 8); dochód z zabawy przeznaczony jest na pomoce naukowe.

BAL CHEMIKÓW odbędzie się — staraniem Koła Chemików Studentów U. J. — w salach Hewelki, w sobotę 7 bm. o godz. 21.

BAL MŁODEJ ARCHITEKTURY urzędza Związek Studentów Architektury dnia 7 bm. o godz. 22, w salach Grand Hotelu, ul. Sławkowska.

ZABAWĘ Z NIESPODZIANkami w sali Se-mop. Ciup. Kraków, Szczepańska 2, urzędza Komitet Rodzicielski Gimnazjum Kraw. im. Św. Andrzeja, w dniu 7 bm. o godz. 21. Dochód przeznaczony na pomoce szkolne.

KALENDARZ IMPREZ

na piątek 6 lutego:  
TEATRY. Miejski im. J. Słowackiego — godz. 19: „Dożywocie” z udziałem Ludwika Soskiego i J. Leszczyńskiego. — Miejski Stary Teatr — Duża sala — godz. 19: „Kapelusz słomkowy”; Mała sala — godz. 19.15: „Adwokat i ród”. — Teatr Powszechny TUR — godz. 19: „Klub kawalerów” (premiera). — Teatr Operetka (Lubicz 48) — godz. 19.15: „Cnotliwa Zuzanna”. — Teatr RTPD Wesoła Gromadka — godz. 12: „Płacówka” (dla szkół powas.). — Teatr Lekki i Akrob. „Grotekka” — godz. 17: „Dwa Michęty i świateł ośły”.

WYSTAWY. Wystawa sztuki ludowej w Pałacu — malarstwo, rzeźba, grafika — w Pałacu Sztuki godz. 10-16.

KONCERTY. Państw. Filharmonia — godz. 19.15: XIII Koncert symfoniczny pod dyr. W. Biedziejewą, z udziałem solisty J. Hofmanna. (fortepian).

ODCZYTY. Prof. dr A. Kleczkowski: „Słowiański wpływ językowy w Słowacji i Holstynie” — w Coll. Nowodworskiego, Aw. Armii 12, godz. 18. — Dr Z. Radwanska-Paraska: „Strejfy roślinne Teatr” — w Instyt. Geograf. U. J. Grodzka 64, godz. 18.

KINA. Gdańsk: „Kopciuszek”; Wolność: „Statek-pułapka”; Wanda: „Gospoda święta”; Apollo i Szuka: „Niepotrzebny angielski”; Warszawa: „Kulisy Wielkiej Rewolucji”; „Symfonia pastorałna”; Uciecha: „Statek Tarzana”; Początek seansów w kinie Warszawa i Swit: godz. 15.30, 18 i 20; w kinie Szuka: godz. 15.30, 17.30 i 19.30; we wszystkich innych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO OBJAZDOWE TOW. PRZYJACI NI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) — codziennie o godz. 19.30: „Nowe pokolenie” — film radziecki, oraz kronika filmowa; w niedzielę i święta o godz. 14, 17 i 19.30.

DZWIĘKOWE KINO OSWIATOWE (Garcarska 1): 1. Biskupin. 2. Opactwo w Oławie. 3. Sowy. 4. Komedia. Początek seansów codziennie o godz. 18, 17.30 i 19; w niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOSI KRAKOWSKIEJ

na sobotę 7 lutego:  
Godz. 8.35: „Żelazna kurtyna”; 12.30: Koncert rozrywkowy; 14.35: Mendelsch. — Sektet D-dur op. 110; 16.30: „Legenda o młodszej siostrze”, słuchow. dla starszych dzieci; 17: „Przy siołocie po robocie”; 19.30: Populiczny koncert moniuszkowski; 21: Koncert artystów czechosłowackich: M. Hlowa (skrzypce) i J. Pasenka (fortepian).

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych nieodżałowanej pamięci drogiego mego Meja i Ojca śp. Zygmunta Zawadzkiego, przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej — wojewódzie krakowskiej, mu dr K. Pasenkiewiczowi, Wojewódzkiej i Miejskiej Radzie Narodowej z postem Blakim i inż. Kostomkim na czele, Zarządowi Miejskiemu w osobach wiceprez. miasta inż. E. Tora i St. Dziwilka, dyr. biura MRN mgr Fr. Pawlusiewiczowi, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Komitetowi PPS z dr B. Drobnem, Machno, Szymen i Płakim na czele, Woj. Kom. OM TUR, Kom. Dzielnicowym i Fabrycznym PPS, kier. biura TPMSW mjr Bo. guckiemu, przedstawicielom partii politycznych i Rad Nar. z woj. krakowskiego oraz przyjaciółom, kolegom i towarzyszom partyjnym Zmarłego serdeczne podziękowania i droga składają

ZONA, SYN I SYNOWA.

Kronika żałobna

Zgon znanego okulisty

W Krakowie zmarł wybitny lekarz chorób oczu, dr Kazimierz Karelus, prymariusz szpitala św. Łazarza i szpitala Bonifratrów. Nabożeństwo przy zwłokach odprowadzone zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 9 w kościele OO. Bonifratrów. Pogrzeb odbędzie się o godz. 12.15 w kaplicy ementara Rakowickiego na miejsce wiecznego spoczynku.

Dr KAZIMIERZ KARELUS
Prymariusz Oddziału Okulistycznego Szpitala św. Łazarza i OO. Bonifratrów
przeżywszy lat 54 po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 4 lutego 1948 r.
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNIE
przy zwłokach odprowadzone zostanie dnia 7 bm. o godz. 9-tej rano w kościele OO. Bonifratrów.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi tego samego dnia o godz. 12.15, na które to smutne obrzędy zapraszają w głębokim żalu pogrzeźni

Dr med.
Kazimierz Karelus
długoletni Prymariusz Oddziału Okulistycznego Szpitala O.O. Bonifratrów w Krakowie
zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami dnia 4 lutego 1948 roku.
Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprowadzone zostanie dnia 7. II. 1948 r. o godz. 9-iej w kościele O.O. Bonifratrów. Ekspozycja zwłok do grobowca rodzinnego z kaplicy ementara Rakowickiego odbędzie się o godz. 12.15 o czym zawiadamia

LEONARDA RAPACKA
artystka scen polskich
przeżywszy lat 49, zmarła dnia 1 lutego 1948 r.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek dnia 6 lutego 1948 r. o godzinie 3 po południu, na który to smutny obrzęd zapraszają
koleżanki, koleżdy i personel techniczny teatru.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie w sobotę, dnia 7 lutego 1948 r. o godzinie 9-tej rano w kościele parafialnym św. Szczepana



